

Warszawa, 10 listopada 2022 r.

Pani Joanna Przanowska-Tomaszek
Prezes Sądu Okręgowego w Warszawie
Sąd Okręgowy w Warszawie
Al. Solidarności 127, 00-898 Warszawa
(„Dłużnik”)

adwokat prof. dr hab. Michał Romanowski
z Kancelarii M. Romanowski i Wspólnicy sp. k.,
ul. F. Klimczaka 1, Royal Wilanów, recepcja F,
02-797 Warszawa
kancelaria@romanowski.eu

DWUNASTE (OTWARTE) WEZWANIE
W SPRAWIE PRZYWRÓCENIA DO ORZEKANIA PANA SĘDZIEGO IGORA TULEYI

W imieniu Pana Sędziego Igora Tuleyi, po raz dwunasty żądam niezwłocznego wykonania prawomocnego Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 21 marca 2022 r. (sygn. akt VII Pz 48/21) („**Postanowienie**”) i dopuszczenia Igora Tuleyi do orzekania.

Sędzia Tuleya jest niedopuszczany do orzekania już 722 dni! Za cały ten okres bezprawnego niedopuszczania sędziego Tuleyi do orzekania odpowiedzialność ponoszą p. Schab i p. Radzik. Pani ponosi osobistą odpowiedzialność od chwili nominacji na prezesa Sądu Okręgowego w Warszawie, czyli już 127 dni! Przez ponad 4 miesiące nie wykonuje Pani Postanowienia. Licznik czasu odpowiedzialności prawnej dla Pani bije, wciąż bije i będzie bił! Sama go Pani ustawiła i nie chce zatrzymać!

Wczoraj, 9 listopada 2022 r. upłynął termin do wykonania przez Panią wezwania egzekucyjnego Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe na dopuszczenia sędziego Igora Tuleyi do orzekania.

W przededniu Święta Niepodległości zignorowała Pani, kolejny Sąd!

W analogicznej sprawie dotyczącej egzekucji postanowienia nakazującego dopuszczenie do orzekania mojego klienta, sędziego Pawła Juszczyżyna, Sąd Rejonowy w Bydgoszczy XII Wydział Cywilny w uzasadnieniu postanowienia z 9 marca 2022 r. (sygn. akt XII Cz 90/21) stwierdza, że:

„Biorąc pod uwagę, że osobą odpowiedzialną za wykonanie postanowienia [...] jest Prezes Sądu [...], należy uznać, że jako funkcjonariusz publiczny postąpi on zgodnie z prawem i niewątpliwie wykona postanowienie [...]. W konsekwencji ewentualny problem związany z zastosowaniem sankcji aresztu będzie miał znaczenie jedynie teoretyczne. Nie można jednak wykluczyć, że w przypadku niewykonania nałożonego obowiązku oraz niezapłacenia grzywny, sąd określony w ustawie, wyrazi zgodę na zastosowanie sankcji aresztu wobec osoby za to odpowiedzialnej”.

Sprawy odmowy dopuszczenia do orzekania moich klientów, sędziów Pawła Juszcyszyna i Igora Tuleyi, były już z mojej inicjatywy rozpatrywane przez sądy karne. W każdej z pięciu rozpatrywanych spraw, sądy nakazały Prokuraturze Krajowej i Prokuraturze Okręgowej wszczęcie śledztwa. Zalecam Pani refleksję na wybranych fragmentami:

- postanowienia Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie II Wydział Karny z 19 lipca 2022 r. (sygn. II Kp 2322/21):

„nie może budzić wątpliwości, że wobec udzielonego zabezpieczenia strona zobowiązana (tu Skarb Państwa – Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego) winna respektować wydane postanowienie w przeciwnym razie naraża się na konsekwencje zarówno w sferze prawa cywilnego, jak i karnego.”; oraz

- postanowienia Sądu Rejonowego w Elblągu VIII Wydział Karny z 27 września 2022 r. (sygn. VIII Kp 198/22):

„[...] funkcjonariusz publiczny winien respektować i wykonywać orzeczenia sądów. Odmienne postępowanie narusza nie tylko prawa pokrzywdzonego (tut. Pawła Juszcyszyna), ale godzi w pewność prawną i dobro wymiaru sprawiedliwości.”.

Jutro upływa 104. rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości. Niepodległość oznacza wolność zewnętrzną i wewnętrzną, w tym niezależność władzy sądowniczej od polityków.

Metoda rządów prawa jest celem prawa. Friedrich August von Hayek trafnie twierdził, że:

„rządy prawa dostarczają kryterium, które pozwala nam odróżnić działania zgodne i niezgodne z systemem wolności. [...] Te [...], które są sprzeczne z systemem wolności, należy odrzucać [...]”.

Arystoteles w Polityce podkreśla, że: *„kto domaga się, aby prawo działało, zdaje się domagać, aby władał bóg i rozum”.*

Jako adwokat Pana sędziego Igora Tuleyi po raz dwunasty domagam się, aby „oddała się” Pani we władanie rozumu w ujęciu Arystotelesa i Monteskiusza.

W przededniu Dnia Niepodległości dokonała Pani wolnego wyboru, aby być wśród najgorliwszych z gorliwych prezesów sądów i sędziów (Małgorzata Manowska, Piotr Schab, Przemysław Radzik, Maciej Nawacki, a ostatnio 14 członków neo Krajowej Rady Sądownictwa na czele z Dagmarą Pawełczyk-Woicką), którzy niszczą polską Wolność-Niepodległość.

Gdzie nie ma prawa, tam nie ma Wolności, a więc Niepodległości.

Jednak prawa do wolności nie da się zniewolić. Wolność jest bowiem zbyt potężnym bodźcem działania człowieka.

Prawo czasami może drzemie, ale nigdy nie umiera. Przebudzi się i w Pani przypadku.

Na 11 listopada 2022 r. polecam Pani lekturę nad myślą Stanisława Lema z książki „Cyberiada”:

„Pewne trudności powstały przy kwestii Szatana [...] Toż z nim jak z kanalizacją – przykre to lecz niezbędne. Gdyby nie było Szatana, musiałby Bóg sam doglądać piekiel, co źle by mu się rymowało z jego nieskończoną dobrocią. Zawsze poręczniej wydelegować kogoś do tak delikatnych spraw”.



prof. dr hab. Michał Romanowski
adwokat